

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczy w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Wincentego a Paulo
Sobota: Czesława

CHOJNICE, s bota dnia 20. lipca 1929 r.

Słońca wschód 4. 1 zachód 20.10
Księżyc wschód 19.15 zach. 1.12

Dobro Polski - dobro nasze!

Apel do wszystkich Polek

Stoimy przed ważną chwilą, która ma zadecydować o dobru naszym i całej Ojczyzny. Niedosyć posiadać Ojczyznę wolną i niepodległą. Nam trzeba ją uczynić szczęśliwą. Szczęśliwą będzie wówczas cała Polska, gdy każdemu Polakowi da ona to, czego potrzeba dla jego ciała i duszy. Ciału potrzeba chleba, a duszy moralnego podniesienia. Jedno i drugie było i jest dotąd zagrożone.

Tysiące ludzi na bogatej ziemi polskiej cierpi głód i nędzę. Drożyzna szaleje w sposób niemożliwy. Stąd wielu ma żal do Polski, że nie jest im matką, lecz jakby macochą. Jednostki tylko opływają we wszystko. Wiele spraw potrzebnych do szczęścia, jakie Ojczyzna dać może i powinna, czeka na załatwienie. Usunąć może zło we wielkiej mierze nasz Sejm, jeśli wejdą do niego ludzie uczciwi i prawdziwi miłośnicy narodu, a nie ludzie myślący o wzbogaceniu siebie, dlatego też od nas samych zależy, jak ratować sytuację, która się teraz wyłoniła. Całe społeczeństwo winno dolożyć pracy i chęci w zagadnieniach dzisiejszych, a przede wszystkim Wy, Polki, chlubie Narodu Polskiego, Wy, które możecie podtrzymać nasz bilans jednomyślnym wydaniem hasła „Nie kupować towarów zagranicznych“. Nie kupować błyskotek i tandety sprowadzanej przeważnie przez Panie z zagranicy naszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wpływajcie na Waszych mężów i synów, ażeby wyrzekli się na jakiś czas picia likierów, a także palenia cygar i papierosów niemieckich, francuskich i angielskich. Nie karmcie dzieci Waszych czekoladą holenderską, szwajcarską lub francuską. Nie kupujcie mydeł i perfum paryskich i londyńskich dla zadośćuczynienia waszym zachciankom. Nie zachwycajcie się pantofelkami wiedeńskimi. a nawet paryskimi. W każdej rodzinie musi panować to przekonanie, że tu idzie o dobro Polski i dobro nasze. Kto ma Boga w sercu i miłość Ojczyzny i rodziny swojej, ten pójdzie za hasłem „Bóg i Ojczyzna“, dopomoże Państwu do podźwignięcia się z chwilowego niedomagania, tembardziej, że lekarstwo na tę chorobę, jest dla ludzi dobrej woli i prawdziwego Polaka, a szczególnie matek, żon, sióstr naszych bardzo łatwe do użycia.

Stąd wynika, że obowiązkiem każdej kobiety jest brać udział w podtrzymywaniu tego hasła „Kupuj tylko swoje“, a zastęga będzie Waszą, że odrodzicie naszą ukochaną Ojczyznę i postawicie nasz bilans na właściwym poziomie.

A więc do szeregu wszystkie kobiety Polki. Weźmy się wspólnie do pracy, a przekonacie się, że trzy lub sześciomiesięczny bojkot wszystkiego co nie jest swoje, doprowadzi do poprawy naszych stosunków ekonomicznych.

Polko! cała Polska patrzy na Ciebie. Ty z Pomorza, Ty z Poznania, Kongresówki lub z Małopolski ze wsi czy miasta, nie wolno Ci, za nic na świecie być bierną, ospałą, leniwą. Od Twego zarządzenia w domu zależeć będzie, czy będziemy nosili koszule wiedeńskie, trykoty drezdeńskie, czy kapelusze berlińskie. Sama zrzuć pychę z serca i wrodzoną zalotność, stań się prawdziwą matroną polską — jak ongi bywało. Ubieraj tak siebie jak i córki w piękne wyroby swoje.

Największym udruczeniem kobiety — matki są opłakane stosunki gospodarcze naszego kraju.

Zyjemy w czasach demokratycznych. każda z Was Szanowne Panie, odpowiedzialna jest za to, co się w kraju dzieje, jaka w nim jest gospodarka i każda ma prawo na to gospodarstwo wpływać, tembardziej, że możecie bardzo dobrze zrobić dla Ojczyzny przez Waszą wstrzeźliwość w kupowaniu towarów pochodzenia nie naszego.

Niech Towarzystwa Polek miast pomorskich rozpiszą odezwę do wszystkich innych miast z kategorycznym żądaniem natychmiastowego bojkotu towarów wszystkich działów gospodarstwa domowego.

Przed wybuchem wojny chińsko-rosyjskiej Rosja zerwała z Chinami stosunki dyplomatyczne

Chiny ogłaszają stan oblężenia

Chiny proponują Sowiетom nawiązanie rokowań celem załagodzenia zatargu.

Ryga 19. 7.

Donoszą z Moskwy, że odpowiedź chińska na notę sowiecką z dnia 14-go bm. oświadcza, że zamknięcie kolei wschodnio chińskiej zostało urzeczywistnione, celem uniemożliwienia ewentualnych prób zakłócenia ładu i porządku, oraz w związku z propagandą, prowadzoną przez urzędników sowieckich. Nota wskazuje, że wiele obywateli chińskich jest więzionych w Z. S. S. R. Jeżeli wszyscy obywatele chińscy, kupcy i przemysłowcy, bawiący w Z. S. S. R. otrzymają wystarczającą ochronę i będą odpowiednio traktowani przez władze sowieckie, to również obywatele sowieccy w Chinach będą się cieszyli nietykalnością osobistą. Jest rzeczą konieczną, aby unia sowiecka wyraziła gotowość szanowania suwerenności Nota kończy się zapewnieniem, że powracający do Moskwy, poseł chiński, otrzymał instrukcję zbadania sprawy kolei wschodnio chińskiej i nawiązania rokowań z rządem sowieckim, w sprawie wyrównania istniejącej różnicy zdań.

Rząd sowiecki zrywa stosunki dyplomatyczne z Chinami.

Moskwa, 19. 7. 1929.

Odpowiedź sowiecka na notę chińską zaznacza, iż rząd sowiecki uważa odpowiedź rządu chińskiego za niewystarczającą, co do treści, a nacechowaną hipokryzją, o ile chodzi o jej ton. Rząd sowiecki stwierdza, że wyczerpano już wszystkie środki niezbędne dla uregulowania w drodze porozumienia spraw spornych i konfliktów, wywołanych przez władze chińskie na terenie kolei wschodnio - chińskiej, a wzmoczone jeszcze przez notę rządu chińskiego dnia 17 lipca. Rząd sowiecki widzi się więc zmuszony do podjęcia następujących zarządzeń, zrzucając całą odpowiedzialność za ich następstwa na rząd chiński:

1) Odwołać wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych, konsularnych i handlowych Sowiетów w Chinach. 2) Odwołać wszystkich funkcyjarzy, mianowanych przez rząd sowiecki na kolei wschodnio - chińskiej. 3) Przerwać wszelką komunikację kolejową pomiędzy Z. S. R. R. a Chinami. 4) Wezwać przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych Chin do natychmiastowego opuszczenia Z. S. R. R. Jednocześnie rząd sowiecki oświadcza, że zastrzeżenie sobie wszelkie prawa wypływające z układów pekińskiego i mukdeńskiego, zawartych w r. 1924.

Pierwsze potyczki sowiecko-chińskie Wstrzymanie ruchu między Serbją a Mandzurią

Londyn 19. 7.

Donoszą z Pekinu o krążących tam uporczywie pogłoskach, że pomiędzy wojskami sowieckimi a chińskimi doszło do pierwszej potyczki. Oddziały sowieckie chciały się przeprowić przez rzekę Amur, lecz zostały odparte. Podobno oddziały wojsk sowieckich rozporządzają znaczną ilością samolotów, oraz środków technicznych. Koła miarodajne twierdzą, że pomiędzy Błagowieszczeńskiem a Manczuli sowiety zgromadziły 40-tysięczną armią, która się składa przeważnie z pułków kawalerji. Chińczycy rozporządzają większą armią, lecz nie posiadają takich środków technicznych, jak rosjanie. Dyktator mandzurski Czang-Tsue-Ljang znaj-

Od Twego głosu zależy, Rodaczko, czy w Państwie naszym mają rej wodzić grabarze Polski, czy też Polska ma się stać Państwem wielkim, potężnym spełniającem misję nadaną mu przez Opatrzność.

A zatem do dzieła.

duje się dotychczas w miejscowości kąpielowej pod Tsiem-Tsinem. Prezydent Czang-Kaj-Szek wystosował do niego telegram, wzywając go do natychmiastowego powrotu do Mukdenu i do zorganizowania obrony na granicy mandzursko-sowieckiej. W Pekinie panuje nastrój wojenny. Rząd nankiński oświadczył urzędowo, że jest zdecydowany przejąć w swe posiadanie kolej wschodnio-chińską i odeprzeć siłą wszelkie próby sowieckiego naruszenia niezależności Chin. Ruch kolejowy pomiędzy Mandzurią a Syberją został przerwany wczoraj o godz. 2-giej po południu.

Anglja zapatruje się na sytuację poważnie

Londyn, 19. 7.

Dzisiejsze dzienniki poranne zajmują się w artykułach wstępnych konfliktem chińsko - sowieckim i zapatrują się na sytuację bardzo poważnie. Jednymyślnie też stwierdzają, że w razie wojny oba kraje tylko na niej stracą, dlatego rozsądek powinien je od niej powstrzymać.

Zarówno Chiny jak i Rosja z pewnością nie myślą o wojnie poważnie, jednak wciągają je do niej większe zajęcia między wojskami obu państw na granicy mandzurskiej.

Koncentracja wojsk na granicy mandzurskiej stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Narzucone Ameryce przez Rosję pośrednictwo sprawia rządowi waszyngtońskiemu niemało kłopotu. Teraz dopiero się okaże, czy pakt Kelloga posiada praktyczne znaczenie i czy na jego podstawie uda się zażegnać ten wielki spór o znaczeniu światowym

Chiny ogłaszają stan wojenny

Charbin 19. 7.

Natychmiast po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Rosją a Chinami został ogłoszony tu stan oblężenia. Liczne patrole wojskowe utrzymują w mieście porządek.

Gdzie podziały się te pieniądze?

B. min. Miedziński winien oddać 38 tysięcy zł.

Żądanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Warszawa, 18. 7.

„Gazeta Warszawska“ pisze: Pan minister poczt i telegrafów, Ignacy Boerner, ma nielada kłopot. Oto do ministerstwa jego nadeszło pismo Najwyższej Izby Kontroli Państwa, zawiadamiające, że były minister, p. Bogusław Miedziński, winien zwrócić skarbowi 38.000 zł, które nielegalnie wydał na niewiadome cele.

Przed Trybunał Stanu

choć postawić drugiego ministra

Mianowicie min. Pracy i Op. Społ. Prystora.

Warszawa, 18. 7.

„Robotnik“ warszawski donosi, że „w kołach stron lewicy rozważany jest projekt pociągnięcia p. min. Prystora do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu za wydawanie zarządzeń, łamiących ustawy, przekroczenie kompetencji i złośliwe niszczenie instytucji użytku publicznego. Jednocześnie nastąpiłoby z natury rzeczy zawieszenie p. Prystora w urzędowaniu.

P. min. Prystor był przed wojną wybitnym działaczem P. P. S.

Ceremonia o światowym znaczeniu

Uroczyste obwieszczenie o wejściu w życie paktu Kelloga

Czy pakt ten wytrzyma chrząst ogniowy?

Wiedeń 19. 7.

Według donosień z Waszyngtonu, prezydent Hoover przyjmie dn. 24. b. m. w Białym Domu reprezentantów 59 mocarstw, które podpisały pakt Kelloga, celem uroczystego obwieszczenia wejścia w życie układu. Były sekretarz stanu, Kellog, prezydent zagranicznej Komisji Senatu Borah, jako też członkowie zagranicznych komisji parlamentarnych wezmą udział w przyjęciu, po którym odbędzie się oficjalne śniadanie. Jedynie Rosja nie będzie reprezentowana, gdyż rząd sowiecki nie posiada w Waszyngtonie reprezentanta dyplomatycznego. Rosję reprezentować będzie ambasador francuski Claudel.

W związku z powyższą wiadomością zwrócić należy uwagę na głos dziennika „New York World“. Pisze on co następuje:

Obecny kryzys rosyjsko chiński będzie dla paktu Kelloga prawdziwym chrząstem ogniowym; jeżeli kryzys ten nie będzie rozwiązany w sensie pokojowym, wówczas pozostali sygnatariusze tego paktu mogliby być zmuszeni do powzięcia decyzji i zamianowania, czy pakt ten wogóle coś oznacza, czy jest pustą literą. W pewnych okolicznościach obowiązek objęcia kierownictwa nad odpowiednią akcją musiałby przypaść w udziale Stanom Zjednoczonym które nakłoniły cały świat — początkowo sceptyczny i oporny — do przyjęcia tego paktu. Przypomnieć należy, że zarówno Chiny jak i Sowiety są sygnatariuszami paktu.

Barbarzyństwo litewskie

Policja nie pozwala modlić się za duszę śp. majora Ildzikowskiego

Kowno, 19. 7. 29.

Wielkie wzburzenie panuje wśród społeczeństwa polskiego w Kownie z powodu niedopuszczenia przez władze litewskie do odprawienia nabożeństwa żałobnego za duszę tragicznie zmarłego ś. p. Ildzikowskiego.

Kiedy ludność polska zebrała się w kościele i gdy ksiądz miał wyjść z mszą św., do kościoła wkroczyła policja i poleciła wiernym opuścić świątynię. Z tego powodu Polacy zgłosili protest u rządu litewskiego.

Eksplozja we fabryce prochu

Dwudziestu ludzi zostało rozszarpanych w kawałki.

Londyn 19. 1.

W fabryce prochu Towarzystwa Aluminiowego w New Kingston, odległym około 25 kilometrów od Pittsburga nastąpiła wczoraj w czwartek późnym wieczorem ciężka eksplozja. Według dotychczasowych wiadomości zostało zabitych 20 robotników.

Pracowity parlament francuski

Obradował całą noc nad ratyfikacją układu o długach międzysojuszniczych. Ratyfikacja nastąpi w przyszłym tygodniu.

Paryż 19. 7.

Francuska Izba obradowała całą noc z czwartku na piątek w sprawie ratyfikacji układu o długach międzysojuszniczych. Stronnictwo demokratów, grupa Maginota i grupa Reynauda oświadczyły się za ratyfikację. Dalszą dyskusję odroczone na dzisiaj godz. 10-tą przed poł.

Do głosu zapisanych jest jeszcze 23 mówców. Temsamem nadzieje, że ratyfikacja nastąpi w tym tygodniu jeszcze, okazały się płonne. W kołach rządowych spodziewają się ratyfikacji dopiero w przyszłym tygodniu.

Okret wyleciał w powietrze

trafiwszy na ukrytą minę

31 ludzi utonęło w morzu

Bukareszt, 19. 7. 29.

W dniu wczorajszym rosyjski parowiec „Wołga“ płynąc na morzu Czarnym wpadł na ukrytą minę. Statek wyleciał w powietrze. 17 ludzi załogi i 14 pasażerów znalazło śmierć w nurtach morskich.

Pierwsza porażka Mac Donalda

Sowiety zwlekają z odpowiedzią na otrzymane zaproszenie rządu angielskiego

Londyn, 19. 7.

Do wczoraj późnego wieczora w angielskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych napróżno oczekiwano na odpowiedź rządu rosyjskiego dotyczącą angielskiego zaproszenia do podjęcia rokowań między Londynem a Moskwą celem nawązania stosunków dyplomatycznych.

W kołach politycznych oświadczają, że ten pierwszy okres rokowań angielsko-sowieckich zakończy się lekką porażką rządu angielskiego. Prawdo podobnie Sowiety zarządzają najpierw podjęcia stosunków dyplomatycznych, a potem dopiero omówienia innych zagadnień. Rosja jak twierdzą z góry odrzuci wszelkie rokowania tak co do propagandy jak długów przed oficjalnym nawązaniem stosunków dyplomatycznych.

Ojciec katem swego syna

Przykuł go łańcuchem do ściany i uwięził w ciemnej komórce

Warszawa 19. 7.

Posterunek policji państwowej w Łukowej pow. Biłgorajskiego wykrył we wsi Chmiełek, iż tamtejszy mieszkaniec Maciej Buczek pozbawił wolności syna swego Buczka Wojciecha, lat 23. Dochodzenie ustaliło, że Maciej Buczek zamknął syna swego Wojciecha w ciemnej komórce przy stodole, znajdującej się w pewnym opłaleniu od domu mieszkalnego rzekomo dlatego, że syn miał zdradzać chorobę umysłową. Wojciech Buczek przebywał w komórce zamknięty około 3 miesiące i przykuły był łańcuchem do ściany za nogę. Uwzięzionego wypuszczono na wolność, zaś ojca jego zaarrestowano i przykazano władzom sądowym.

Niezwykłe susze w Anglii

Wodę wydziela się porcjami

Mieszkańcy modlą się o deszcz

Londyn, 19. 7. 29.

Susza, jaka nawiedziła Anglię, daje się w dotkliwy sposób we znaki wszystkim jej mieszkańcom. Minister higieny ogłosił odezwę do ludności, w której wzywa do jaknajdalszej oszczędności przy używaniu wody. Susza dała się odczuć najbardziej w Lancashire, Yorkshire, Mid-Cheshire i South-Walis, gdzie rzeki, jeziora i studnie powysychały. W miejscowościach tych w całym szeregu kościołów odbyły się specjalne nabożeństwa, z prośbą o deszcz.

Pożar składów wojskowych

w Warszawie trwał cały dzień

Wielka część zapasów zniszczona

Warszawa, 18. 7.

Wczoraj o godz. 6.30 wynikł wielki pożar na terenie głównych składów saperkich i łączności przy ul. Powązkowskiej 7/13. Pożar powstał w drewnianym budynku w kancelarii, a mając łatwopalny materiał rozszerzył się z szaloną szybkością.

Początkowo starali się ugasić pożar sami żołnierze, było to jednak ponad ich siły i kiedy wreszcie zawiadomiono straż ogniową, płomienie objęły już cały teren. W chwili przybycia wszystkich czterech oddziałów straży palily się już dwa drewniane budynki, długości 124 metrów każdy, w których znajdowały się stare wagonetki, sienniki, przybory elektro-techniczne sznury, deski, i t. p.

Wszystko to prawie spłonęło, zaledwie niewielką część udało uratować. Wszystkie oddziały straży brały udział w akcji ratunkowej do północy zaś pozostały na miejscu 1 i 2 oddziały.

Według opinii komendanta straży przyczyną pożaru było porzucenie niedopałka z papierosa, lub podpalenie.

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Śmierć w kałuży wodnej.

Zakowo, pow. tucholski. Dnia 14. bm. rano około godziny 9-tej utonął 14-letni Leon Szymlek, który był umysłowo upośledzony i dostawał napady kurezowe. Dnia tego wyszedł on poza zabudowania na łąki, gdzie znajdowała się mała woda głębokości pół metra, przechodząc przez nią, dostał nagie kurezy wpadł do wody i się utopił. Około 15 minut po jego wyjściu z domu został znaleziony już nieżywy.

Chroń Boże od takich gości

Wielki Mędromlerz, pow. tucholski. Na weselu córki tutejszego rybaka szanowanego obywatela n. szef gminy, przybyło między innymi dwóch osobników z Kolonii Ostrowickiej, pow. gnieźnieńskiego. Przy tej okazji, a byli to również rybacy, nie omieszkał onl zwiędzić jeziora rybaka, u którego gościł. Nie upłynęło dużo czasu od uroczystości weselnej, aż tu pewnego pięknego poranka zauważył rybak że skradziono mu ze skrzyń, znajdujących się w wodzie, około 60 kop raków. Jak się okazało, sprawcami kradzieży byli właśnie ci dwaj goście weselni, którzy zdobyli spieniężili w Bydgoszczy. Za powyższy czyn karygodny musieli sprawy odpowiadać przed sądem grodzkim w Tucholu, gdzie oskarżyciel publiczny żądał ukarania każdego na 4 tygodnie więzienia, sąd po naradzie skazał każdego na 400 zł. grzywny.

Napadnięto robotnika w biały dzień.

Luszkowo, pow. świecki. Robotnik p. Nalazek z Młocichowa sprzedał na jarmarku w Topolnie w dn. 9 bm. swą jedyną krowę za 500 złotych, potem po zaopatrzeniu się nieco w żywność, spiesząc powracał do domu, aby stanąć jak najprędzej do pracy. Kiedy szedł drogą polną pomiędzy Topolnikiem a Luszkowem, nagle wyskoczyło z przydrożnego żywca dwóch w wieku 20—35 lat będących opryszków i pod groźbą rewolwerów zmusiło go do wydania wszystkich pieniędzy, przetrząsnawszy mu wszystkie kieszenie.

Następnie zagrozili nieszczęśliwemu śmiercią w razie obejdrzenia się lub doniesienia o tem policji. Po rabusiach — jak dotąd niema śladu.

Poszkodowany zauważył, że krótko za Topolnem sprawcy minęli go, jadąc na rowerach, a potem mu-

Krwawe demonstracje bezrobotnych

Szarża ulanów na tłumy

Jedna osoba zabita, 6 ciężko rannych

Wilno, 19. 7.

Jak podaje „Dziennik Wileński“ w mieście Simmo, powiatu Olickiego, dozło do krwawych demonstracji bezrobotnych. Wzburzony tłum, złożony z około 150 osób zwrócił się do magistratu miasta, manifestując przeciwko władzom i domagając się pracy. Gdy burmistrz miasteczka odpowiedział bezrobotnym, że nieczego drogą gwałtu nie uzyskają około 80 osób wtargnęło do wnętrza mieszkania burmistrza i otoczywszy go, zaczęli mu grozić, że w razie niecierpliwości zdemolują lokal.

Wezwany na miejsce wypadku oddział policji usiłował kolbami karabinów rozprędzić tłum. W odpowiedzi na to demonstranci zaatakowali policję z dwóch stron, rozbrajając ją i zmuszając do uciekania.

W miasteczku powstało zamieszanie, które spotęgowała jeszcze wieść, że do miasteczka zbliżył się zbrojny oddział dyweszantów. Sytuacja opanała dopiero wprowadzony przez władze oddział ulanów z kulomiotami, który oddawszy salwę do demonstrantów, rozproszył ich i zmusił do ustąpienia. W wyniku strzelaniny został zabity jeden robotnik, sześciu zaś ciężko rannych.

Tajne zbrojenia Niemiec

Sensacyjne rewelacje niemieckiej gazety o szkole pilotów niemieckich i kilonńskiej fabryce torpedowców

Berlin, 19. 7. 29.

„Welt am Abend“ donosi, że w pewnej miejscowości nad morzem Północnym istnieje tajna szkoła pilotów wojskowych, utrzymywana przez marynarkę niemiecką. Uczniowie otrzymują wysoką pensję od rządu. Stocznia w Kilonji fabrykuje małe łodzie torpedowe. Dotychczas wykryto istnienie 5 takich łodzi.

Powódź w Malej Azji

przybiera zastraszające rozmiary

Tysiąc zabitych i utopionych.

Londyn, 19. 7.

Powódź w malej Azji przybrała zastraszające rozmiary. Liczbę zabitych i utopionych podają na 1000 osób. Ludność ucieka w góry, gdyż dolinami nie może wydostać się z zagrożonych okolic.

Zderzenie się dwóch pociągów

nastąpiło pod Paryżem

27 osób odniosło rany.

Paryż, 19. 7.

W wczorajszy czwartek nastąpiło na dworcu Saint - Germain pod Targiem zderzenie się dwóch pociągów. Kierownik jednego z pociągów, konduktor kolejowy i 25 pasażerów odniosło rany na szczęście lżejsze.

sieli w życie na niego czatować. Kiedy wreszcie do- czekamy się oczyszczenia tych okolic z różnego rodzaju szumowin, włóczących się bądźto pojedynczo, bądź też parami po okolicach i drogach tutejszych? Czy 30 wypadków kradzieży i włamań w ciągu roku to jeszcze mało?

Wóz odcina chłopcu głowę.

Kościerzyna. Wóz odcinał głowę od tułowia 8 letniemu chłopcu, synkowi urzędnika kolejowego Majkowskiego z Tzewa. Chłopiec, bawiący w Liniewie na wakacjach, uwiesił się na dyszlu pomiędzy dwoma wozami, wiozącymi siano, i spadł tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła.

Nieszczęśliwy wypadek.

Chwaszczyno, pow. morski. W czwartek, dn. 11. bm., wracał późnym wieczorem z Nowego Świata właściciel p. Jan Krause z kołmi do Chwaszczyna. W pewnym momencie konie się spłoszyły, a p. K. spadł z wozu i zламаł sobie kręgosłup. Nieszczęśliwego przewieziono do domu chorych Panny Maryi w Gdańsku, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Stan jego jest beznadziejny.

Żołnierz zastrzelił żołnierza.

Toruń. W nocy z dn. 15 na 16 bm. na krótko po północy. zdarzył się w kszarach 8. p. a. c. w w Toruniu tragiczny wypadek. Mianowicie zastrzelony został przy pełnieniu służby wartowniczej kanonier Józef Kupczyk, przez kanoniera Leona Mroczkowskiego również pełniącego służbę wartowniczą. Przybyły na miejsce lekarz wojskowy, stwierdził śmierć. Dochodzenia w tej sprawie w toku.

Olbrzymi ogórek.

Wąbrzeźno. Ogrodowy Grudziński wyhodował ogórek wagi 6 funtów. Długość ogórka wynosi pół metra. Ogórek pochodzi z odmiany „Noas“.

Sufit przygniół 3 osoby.

Sulęcyno, powiat kartuski. Sufit zawałił 3 osoby. Dnia 13-go bm. w nocy zwał się sufit w mieszkaniu Żołnierskiego, przygniatając 2 śpiących dzieci i żonę Żołnierskiego, która odniosła lekkie okaleczenie, zaś dzieci wyszły bez szwanku.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 19. lipca 1929 r.

Osobiste

Ks. prefekt Grzenkiewicz od gimnazjum chojnickiego powołany został jako wikary do Fordonu. Miejsce jego w Chojnicach zajmie ks. prefekt Janka z Lubawy.

Osobiste.

Pan por. rez. Morawski, prezes chojnickiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków, wyjechał na 6 tygodniowe wakacje.

Piękny dar na okręt „Pomorze“.

Magistrat m. Chojnic wpłacił na okręt handlowy „Pomorze“ sumę 4821 zł. Pięknym tym darem magistrat chojnicki kroczy w czołowej kolumnie miast pomorskich jako ofiarodawców na powyższy cel.

Uwaga członkowie Klubu Tenisowego!

Plan gry został zmieniony. Przeczytać można go w składzie p. Rascha, gdzie stale wisi.

Czy nam nie wstyd?

Obecnie przejeżdżają przez Chojnice liczne wycieczki. Wycieczkowiec ci umieją pilnie obserwować, czego dowodem list nadesłany nam przez jednego z profesorów poznańskich.

W liście tym profesor kpi z błędnej ortografii niektórych napisów na szyldach itp. Wytyka Chojniczanie, że po przeszło 10 latach niepodległej Polski nie potrafia jeszcze poprawnie pisać po polsku. Wypomina takie kwiatki jak: „stojenie“, „stacya“, „restauracja“, „Władisław“ itd.

Przynajmniej korespondentowi zupełną słuszność. Nieraz z tego miejsca zwracaliśmy na te błędy uwagę, niestety bezskutecznie. Doszło do tego, że obcy z nas się wyśmiewają. Magistrat sprawą się nie zainteresował, może uczyni to Komitet Propagandy miasta Chojnic?

Echa niedzielnej zabawy wojskowej

Komitet zabawy Tow. Powstańców i Wojaków w Chojnicach pisze nam co następuje:

W niedzielę 14. bm. urządziło tu Towarzystwo Pow. i Woj. koncert połączony z zabawą taneczną w ogrodzie p. Pruskiego na Nowej Ameryce. Towarzystwo wymaszerowało o godz. 15-tej z rynku z prezesem por. rez. Morawskim i komendantem Stręszewskim na czele.

Pogoda była piękna. Bawiono się też w ogrodzie z wielką ochotą. W strzelaniu do tarczy pierwszej nagrodę zdobył Ks. wikary Gołuski. Mianowicie wystrzelił 35 pierścieni i uzyskał piękny obraz wartości 30 zł. Rozdania nagród dokonał Prezes Morawski.

Na aukcji amerykańskiej licytowano 2 barany, darowane przez druhów Pogodzińskiego z Lipienicy i Piorka ze Silna. Cenne te fanty wygrał p. Górecki. Nę zapomniano też o naszej młodzieży, Pan inspektor kolei Lemańczyk zbudował dla niej karuzel, a prezes Morawski obdarzył ją karmelkami.

Tak w miłym nastroju bawiono się do późna w wieczór. Niestety, choć pogoda dopisała, nie dopisali goście mimo wielkie liczby rozestanych zaproszeń.

Smiałe przedsięwzięcie gimnazjastów chojnickich.

W różny sposób spędza młodzież szkół średnich swoje wakacje letnie: wyjeżdża na wywczasy, przebywa w obozach przysposobienia wojskowego, wyjeżdża na obozy harcerskie czy też obiera rolę „włóczęgów“ po pięknej Polsce.

Podobnie do tych ostatnich postąpili dwaj uczniowie VII. klasy miejscowego gimnazjum Franciszek Wysocki i Antoni Kunowski — tak nazywają się wspomniani młodzi sportowcy — wyruszyli w poniedziałek dnia 8 b. m. rowerem w podróż do Gdyni. Mimo wiele nieprzychylnych warunków atmosferycznych wybrali się z Chojnic o godz. 6 rano. Tego samego dnia o godz. 4.30 stanęli w Kartuzach pokrywający zgorą 100 klm. Następnego dnia po 80-cio kilometrowej drodze stanęli w Gdyni. Przybywszy sześcioro do celu gościli przez kilka dni w obozie hufca chojnickich harcerzy w Kamienniej Górze. W obozie, w którym przebywa około 20 harcerzy chojnickich, znajduje się także dzielny zastęp żeglarski z swą „Hulajduszą“. W poniedziałek dnia 15. bm. opuścili rowerzyści gościnnych harcerzy, kierując się przez Wejherowo do Kartuz. Po odpoczynku nocnym w Kartuzach odważni sportowcy stanęli w swem mieście rodzinnym bez najmniejszego śladu zmęczenia.

Smiali kolarze — członkowie Gimnazjalnego Kółka Sportowego „Grom“ spotkali się wszędzie z wielką gościnnością a prasa pomorska jak „Gazeta Bydgoska“, „Gazeta Kartuska“, „Gazeta Kaszubska“ i inne umieszczała życzliwe wzmianki o ich przedsięwzięciu. Wielkie albumy obu gimnazjastów są wypełnione pieczęciami magistratów, sołectw i posterunków Pol. Państw., stwierdzając przejazd rowerzystów przez daną miejscowość. Moc fotografii „własnego wyrobu“ z pięknej Szwajcarii Kaszubskiej będzie na długie lata miłym wspomnieniem dla obu kolarzy.

Należy zaznaczyć, że jakkolwiek nieraz trasa podróży prowadziła w górzystej okolicy np. u stóp Wieżycy i było trzeba pójść na „piehotkę“, turzyści-kolarze nie byli zupełnie zmęczeni i z wyniku wycieczki są w zupełności zadowoleni. Jak się dowiadujemy obaj zamierzają wkrótce wyjechać rowerem do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową.

Życzymy pomyślności.

Zapytanie na czasie

Zbadałeś już w Magistracie, czy zapisano Cię w listach wyborczych, czy zapisano członków twojej rodziny? Jeżeli nie, zrób to natychmiast bo po 30 bm. żadne reklamacje nic nie pomogą.

Bacz, aby Twe imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia były wypisane zupełnie dokładnie.

Premjowe strzelanie Klubu Myśliwskiego w Chojnicach

Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach urządził dnia 14. lipca w południe w lasach Krojantowskich doroczne premjowe konkursowe strzelanie myśliwskie. Pogoda sprzyjała, stawiła się większa ilość członków i gości do konkursu. Z tego powodu przy ostrych walkach były wyniki bardzo dobre. Strzelano ze sztucera myśliwskiego do różnych tarcz i z fuzji do rzutek

Do tarczy pierścieniowej na 80 mtr był: I p. Marceł Łukowicz z Torunia, II p. Konstanty Łyskowski z Komorowa III. p. Alojzy Pruszek z Krojant.

Do rogacza stojącego na 80 mtr. był: I. p. Ernst Gumprecht z Chojnic, II. p. Konstanty Łyskowski z Komorowa, III. p. Alojzy Pruszek z Krojant.

Do dzika biegnącego na 80 mtr. był: I. p. Konstanty Łyskowski z Koronowa, II. p. Dr. Jan Łukowicz z Chojnic, III. p. Alojzy Pruszek z Krojant.

W strzelaniu z fuzji do rzutek otrzymali nagrody: I. p. Konst. Łyskowski z Komorowa, II. p. Ernst Gumprecht z Chojnic, III. p. Dr. Jan Łukowicz z Chojnic.

Na końcu strzelano do tarcz honorowych ze sztucera i po jednej tarczy zdobyli: p. Dr. Marceł Łukowicz, p. Ernst Gumprecht, p. Witold Wilczewski jun. z Chwaliszewa, p. Konst. Łyskowski, p. Michał Szulczewski sen. z Chwaliszewa i p. Dr. Jan Łukowicz. Funkcje sędziowskie przejął zarząd.



Podaje się do ogólnej wiadomości, że

**najwyższy
czas**

odnowić przedpłatę na
miesiąc sierpień za

„Dziennik Pomorski“

Kto tego zaniedba, sam siebie ukarze.

„Dziennik Pomorski“ informuje szybko, zwięźle i ze wszystkich stron świata. Nie bawi się w politykę partyjną, broni spraw religij i narodu. Każdy Polak katolik i patriota powinien go czytać!

Baczność przed oszustką

Do różnych firm w miastach Pomorza zgłasza się niejaka Weronika Kowalska, pochodząca z Sypniewa, pow. Sepólno i przedstawiając się za właścicielkę majątku, pobiera na kredyt różne towary, poczem ulatnia się. Naciąga on również rzeźników którym oferuje do kupna wieprze, rzekomo ze swego majątku, pobierając przytem grube zaliczki od łatwiwnych. Oszustka ta przedstawia się także jako Cecylja Waśkowska i jest bardzo niebezpieczna; umie ona bowiem tak mówić, że wzbudza zaufanie do siebie, powołując się przytem na swe znajomości z różnymi poważnymi i znanymi obywatelami w okolicy. Ostrzeżenie się przed rzekomą właścicielką majątku oraz uprasza wszystkich, którzy napotkają oszustkę, aby ją oddali niezwłocznie w ręce najbliższej policji.

Nie zrywać kwiatów z grobów!

Nieraz słyszy się, że na cmentarzach giną kwiaty, zieleni itd. Sprawcami kradzieży są po największej części dzieci, chociaż tego niecnego występu dopuszczają się niestety nawet i starsze osoby. Takie postępowanie należy potępiać z całą surowością. Człowiek dopuszczający się kradzieży na cmentarzu tj. nie umiejący uszanować grobów nieraz nawet mu bliskich osób, musi być chyba wyzuty z wszelkiej czci i sumienia.

Obowiązkiem rodziców jest uświadomić swoje dzieci, że nie wolno zrywać kwiatów z grobów. Na tem miejscu zaznaczamy, że nie należy deptać po grobach nie należy przyprowadzać psów na cmentarz itd. Mamy nadzieję, że po pouczeniu zainteresowanych osób profanacja miejsca poświęconego, jakim jest cmentarz, ustana.

Z Kina „Nowości“

Dzisiaj w piątek wyświetla Kino „Nowości“ bardzo piękny film p. t. „Postrach Texasu“. Rolę główną odgrywa słynny cowboy Hoot Gibson, zwany „Królem Zachodu“. Prócz tego nadprogram.

WIADOMOŚCI Z POWIATU**Radzień z włamaniem**

Pawłowo, pow. chojnicki. W nocy z 17 na 18 bm. włamali się złodzieje do mieszkania p. Jarczyńskiego i do mieszkania innego jeszcze gospodarza. Łupem ich padły różne rzeczy w wartości 1000 zł. Energiczne śledztwo w toku

Radca sierot

Raławki, pow. chojnicki. Pan Antoni Czarnowski z Raławek został mianowany radcą sierot na obszar dworski Raławki

Odra w powiecie chojnickim.

Osowo, pow. chojn. Z powodu grasującej tu choroby odry została szkoła tu. na pewien czas zamknięta.

Aresztowani za włóczęgostwo i żebractwo.

Brusy. W Brusach aresztowano 2 osobników niej. Antoniego Orkowskiego i miej. Emilię Boetcher za włóczęgostwo i żebractwo. Aresztowanych przekazano władzom policyjnym w Chojnicach.

Komu skradziono?

Brusy. Na posterunku policyjnym w Brusach znajduje się wielki kolorowy fartuch. Odebrano go pewnemu złodziejowi. Właściciel wzgl. właścicielka niech się zgłoszą w komisariacie.

Pożar.

Melanowo, pow. chojnicki. Wybuchł tu pożar u gospodarza Hoppego. Spłonęły zabudowania. Szkody wynoszą 14 000 zł. Pokryje je w znacznej części ubezpieczenie.

Katastrofa na morzu

Orłowo, pow. morski. Omal nie wielkie nieszczęście. W pobliżu Orłowa zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który jedynie dzięki energicznej pomocy ratunkowej nie pociągnął za sobą fatalnych skutków. Mianowicie kuter rybacki, wiozący kilkunastu pasażerów z Gdyni do Orłowa, natknął w pobliżu mola na wielki kamień podwodny i zaczął tonąć, gdyż woda zaczęła się wdzierać do wnętrza, a na statku pochyłonym dziobem ku górze wszczęła się panika. Na ratunek zagrożonym podróżnym pospieszyła znajdująca się w przystani orłowskiej gdańska motorówka „Ssepeter“, która przewiozła pasażerów kutra do Orłowa.

Pożar w powiecie chełmińskim.

Kolno, pow. chełmiński. W poniedziałek, dn. 15 bm. o godz. 7 rano wybuchł w zabudowaniach rolnika Helmuta Felskiego w Kolnie pożar. Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania wraz z martwym inwentarzem i częścią inwentarza żywego. Spłonęły również zapasy paszy, a z powodu silnego wiatru przeniosły się płomienie na sąsiednią stodołę rolnika Wawrzyńca Górala, która również spłonęła. Straty przez pożar spowodowane oblicza się na 30.000 złotych.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Baczność druhy Kat. Stow. Młod. Żeńskiej. Dziś w piątek 19 o godz. 8-mej wieczorem biórka w szkole powszechnej. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Druhy, które grają w koszykówkę, zbiorą się dziś o 8-mej wiecz. na placu piłki koszykowej przy ul. Mickiewicza.

Sprawie służ!

Towarzystwo Ludowe pod opieką św. Antoniego Chojnice. Wspólna spowiedź dla członków naszego Towarzystwa odbędzie się w sobotę 20. 7. wieczorem.

Wspólna Komunia św. odbędzie się w niedzielę 21. 7. podczas Mszy św. o godz. 7.30.

Msza św. o godz. 7.30 będzie odprawiona za zmarłych członków naszego Towarzystwa.

O jak najliczniejszy udział prosi Zarząd.

Klub Żeglarski Chojnice. W sobotę dnia 20 b. m. wieczorem spotkanie się członków jako i gości w salce przystani Klubu. Wycieczka nocna wokoło wyspy. Pozostanie w kwaterych na noc. w niedzielę o godz. 4-ej rano wspólna wycieczka do W. Swornegaci, tamże zwiedzenie nabożeństwa Po południu powrót. Goście mile widziani.

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę, dnia 21. lipca 1929 roku o godz. 16 odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan. członków na zebranie to uprzejmie zaprasza Zarząd.

Tow. Pszczelnicze w Chojnicach. W niedzielę, dnia 21. bm. odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 2-giej po poł. w lokalu p. Jażdżewskiego. Porządek obrad: Sprawozdanie delegata ze zjazdu Związku Wielkopolskiego Tow. Pszczelniczych. Zgłoszenie ost-t cne pni do wywozu na wrzosa. Zameldowania członków i gości do wyjazdu na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

O kompletny udział członków i licznych sympatyków prosi Zarząd.

Zw. Inwalidów Wojennych Koło Chojnice. Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 1-szej w południe w Hotelu Centralnym. Na początku dziennym ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie Chojnice. W niedzielę, dnia 21. lipca o godzinie 12.30 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w Strzelnicy, następnie strzelanie o premje i o pubar zdobyty w Tucholi. Zarząd.

Sokół Oddział Męski. Ćwiczenia w śróde i piątki o godzinie 8-ej wieczorem na Placu Piastowskim. Czolem! Zarząd.

Wielka Sprzedaż Reklamowa!

Tylko do soboty dnia 20. lipca b.r.

Polecam po zupełnie zniżonych cenach w bogatym wyborze:

Muślin bawełniany	0.95 zł.	●	Jedwab sztuczny	lepszy gatunek mtr.	2.95 zł.
Muślin bawełniany, lepszy gat.	1.35 zł.	✱	Wool-szwajcarski	wyrób ca 90-100 ctm. szer.	3.95 zł.
Ryps do prania w różnych kolorach	1.45 zł.	✱	Eolienna	w modnych kolorach	5.75 zł.
Ryps do prania w ładnych wzorach	1.80 zł.	✱	Muślin wełniany	eleg. wzory	4.95 zł.
Jedwab sztuczny do prania	2.35 zł.	✱	Muślin wełniany	ca 80 ctm. szer. ład. wzory	6.50 zł.

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Juljusz Schreiber, Chojnice

Rynek 17.

Tel. 48.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A. nr. 286 zapisano przy firmie Th. L. Bonin Chojnice, że Gertrudzie Bonin udzielono orokury.
Chojnice, dnia 29. maja 1929 r.

Sąd Grodzki.

Obwieszczenie.

Kupiec Ignacy Borzyszkowski z Chojnic, prowadzący interes towarów bławatnych, konfekcji męskiej i damskiej wntoś o odroczenie wypłat w myśl rozp. z dnia 5. marca 1928.

Celem rozprawy wyznacza się termin na 5. sierpnia 1929 r. godz. 11. pokój 14 w niżej pod piśnianym Sądzie.

Wierzyteli mogą przybyć na tą rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.
Chojnice, dnia 18. lipca 1929 r.

Sąd Grodzki.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze stowarzyszeń nr. 22. Towarzystwo Myśliwskie imieniem św. Huberta w Chojnicach zapisano: W miejsce ustępujących członków zarządu wybrano: Franciszka Rinka kupca, Kazimierza Tarkowskiego drogerzystę, i Bernarda Skrzyńskiego kupca, wszystkich z Chojnic.

Chojnice, dnia 21. czerwca 1929 r.

Sąd Grodzki.

Szanownej Publiczności, miasta Chojnic i okolicy podaję do łaskawej wiadomości iż

autobus

kursuje dziennie:

Do Charzykowa:

O godz. 13-tej
14.30
i 15.30

z Charzykowa do Chojnic.

O godz. 19-tej
19.30
i 20.30

Chojnice, dnia 15. 7. 29 r.

1551

Anna Zabłocka.

KINO NOWOSCI

W piątek 19 bm. o godz. 8.30

Frapująca akcja! Zajmująca treść!

Hoot Gibson

Król Zachodu: słynny cowboy, w najnowszym sensacyjnym obrazie pod tytułem

Postrach Texasu

Moc niespodzianek: Cud sportu jeździeckiego! Wspaniałe tryki cowbojskie! Walka na pięści!

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

Jak największy wybór

Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pomorze. Gdańska 17
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Trumny

Jak i wybiera do trumien wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po miarkowanych cenach

Fr. Kiedrowski

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6.

ul. Człuchowska 6.

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 20. lipca o godz. 17. sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego, najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kompl. aparat radiowy
1 maszynę do pisania.

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice 2329

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 20. lipca o godz. 16. sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego, najwięcej dającemu za gotówkę:

1 bufet dębowy
1 kredens dębowy
większą ilość kawy
3 beczki.

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice. 2330

Zadajcie

bezpłatnych ilustrowanych cenników na

ROWERY

ostatnich modeli z r 1929

Sprzedaję na

długoterminowe raty.

CENY NISKIE.

DIT. M. OKON

WARSZAWA,

Zielna 11. 1538

Swieża

Rzepa

ścierniskowa nadeszła

Robert Six.

Kupuję jeszcze dziennie 100 litrów świeżego

mleka.

Zgł. do eksp. Dzien. Pom.

Znaleziono torebkę

z wartością. Za wynagrodzeniem do odebrania.

Człuchowska 30.

Potrzebna od 1. 8. młodsza

książkowa

władająca językiem polskim i niemieckim. Pisemne zgł. z odpisem świadectw zechcą reflektantki skierować do firmy

Juljusz Schreiber

Chojnice, Rynek 17.

Samochód

Essexlimuzyna mało używany w bardzo dobrym stanie na sprzedaż.

Pettke, telef. 209

Wózek

sport. dziec Brenabor 45 zł., rower męski 90 zł. i rakieta na sprzedaż.

Marta Dolna

Dworcowa 2

wchód z ul. Angowickiej.

Swiezo palone

kawy

poleca tanie Stanisław Rink Rynek 6.

Dziewczyzna

będąca pomocnicą kuchenną poszukuje posady na wieś, jako pokojówka, lub do kuchni. Adres wskaże eksp. Dz. Pom.

Dla sportu tenisowego:

Rakiety Staub'a
piłki tenisowe
od 3 zł. począwszy

Artykuły wprost z fabryki sprowadzone, dlatego ceny umiarkowane.

Ludwik Rasch

Na sezon kąpielowy:

Kostjmy kąpielowe
kapy kąpielowe
manekiny gumowe do pływania.